

Ekologia, ochrona środowiska, klimat czyli właściwie co?

Temat wydaje się szalenie ważny. Do haseł podanych w tytule artykułu można dodać oszczędzanie wody, ochronę przed suszą, odnawialne źródła energii, ochronę przed smogiem, zdrową żywność i wiele innych. Pojęcia te jeszcze niedawno raczej powszechne na wykładach akademickich w uniwersytetach lub dla naukowców zajmujących się naukami przyrodniczymi w ostatnim czasie przedostają się do powszechnej świadomości. Stają się obiektem dyskusji i analiz w mediach mainstreamu, w mediach społecznościowych, na ulicy czy między członkami rodzin. Oczywiście można by cały artykuł zająć wyjaśnianiem encyklopedycznych definicji tych pojęć lecz nie o to chodzi. Chodzi o miejsce nas, ludzi, Polaków, Polanek w przyrodzie, której, o czym nie możemy

zapominać, jesteśmy nieodłączną częścią.

Przede wszystkim ekologia – najpopularniejszy ostatnio termin. Słowo pochodzące z greki znaczy mniej więcej tyle, co sztuka dbania o swój dom. Jest to nazwa nauki zajmującej się badaniem struktury i funkcjonowania przyrody. Badaniem oddziaływań między organizmami, a ich środowiskiem. Może badać powiązania poszczególnych organizmów lub ich grup ze środowiskiem. Określenie zatem, że coś jest „ekologiczne” nie jest do końca poprawne. To jakby określić, że coś jest np. „matematyczne” bo występuje w nim liczby. Jednak przyjęło się używać tego określenia raczej w sensie, że coś jest ekologiczne, czyli uwzględniające oddziaływanie ze środowiskiem.



Uwzględniające, szanujące, biorące pod rozwagę i nieniszczące tych oddziaływań.

Może zatem ochrona środowiska? Czym jest i co znaczy? Gdy mówimy o środowisku ważne jest o jakim mówimy. Czy naturalnym? A czym jest środowisko naturalne? Jeśli dotyczy to środowiska nieprzekształconego przez człowieka, to takiego już raczej nie uświadczymy. Ostatnia ostoja niezmienionego i nietkniętego lasu była w puszczy Białowieskiej, niestety ulega ciągłej eksploatacji. Chcąc zatem chronić środowisko raczej mamy na myśli środowisko przyrodnicze, czyli wszelkie pozaludzkie formy życia w swojej jak najbogatszej formie i bioróżnorodności. W jego skład wchodzi jednak organizmy które lubimy jak i te mniej nam przyjazne, jak pasożyty czy szkodniki. Czy komary na przykład powinniśmy tępić? Są nam nieprzyjemne ale ich larwy rozwijające się w wodzie są pokarmem dziesiątków gatunków organizmów. Warto więc po prostu zadbać o bioróżnorodność. Niestety w chwili obecnej masa żywa lądowych kręgowców wygląda tak, że 70% to zwierzęta hodowlane i towarzyszące, 26% to ludzie, a reszta to zwierzęta dzikie. Prawda, że to dość straszne dane? Udało nam się wytepić prawie wszystkie wielkie ssaki. Jednym z największych i powszechnie występujących dzikich ssaków w naszej najbliższej okolicy jest dzik. No tak ale czy to nasz przyjaciel czy wróg? Rolnicy powiedzą, że



niszczą ich plantacje. Wielkoobszarowe uprawy niewystępującej na tej szerokości geograficznej naturalnie kukurydzy są dla dzików idealną karmą. Nie da się im niestety wytłumaczyć, że to nie obiad dla nich. Czy mają zatem zginąć?

Ostatnie z kluczowych pojęć to klimat, często mylony z pogodą. Odwieczna dyskusja czy klimat na Ziemi się zmienia, czy zmienia się w Polsce i Pile i czy wpływ na to ma człowiek. Wszelkie badania naukowe traktowane poważnie i poddawane recenzji potwierdzają, że tak jest. Działalność człowieka radykalnie zmienia klimat w ciągu ostatnich lat. Pokrywa się ten czas z okresem industrializacji czyli mniej więcej od połowy XIX wieku. Często nazywa się tę epokę nową nazwą – antropocen – epoka człowieka.

Zmiana klimatu to szereg bardzo złożonych zjawisk. Często ich związki są dość trudne do wyjaśnienia nawet dla naukowców, gdyż często wymagają wiedzy interdyscyplinarnej. Jednak podstawowa przyczyna to nadmierna w stosunku do naturalnej emisja gazów cieplarnianych, równoległe z wylesianiem obszaru planety (w ciągu ostatnich 100 lat powierzchnia lasów zmniejszyła się o połowę) oraz zmienianiem sposobu użytkowania gleby powodującym jej degradację i pustynnienie. Do tego można dołożyć zakwaszenie oceanów i katastrofa gotowa. Pogoda, która jest jakby efektem klimatu, również pokazuje nam swoje nowe oblicze – przede wszystkim zjawiska pogodowe stają się dość gwałtow-

ne, nieprzewidywalne, intensywne. Wiosenne wiatry zwiewające glebę z pól, nagłe fale upałów czy niesłuchanie łagodne zimy lub długie susze przerywane intensywnymi burzami z nawałnymi opadami. Takie sytuacje oczywiście się zdarzały w historii lecz nigdy tak czę-

sto i jednocześnie.

Czy my lokalna społeczność wielkopolska, Polki i Polacy możemy coś zrobić, by się przed negatywnymi skutkami degradacji środowiska uchronić? Adaptować do zmian klimatu? Może je jakoś cofnąć lub opóźnić? Czy tylko wielkie mocarstwa jak Ameryka, Chiny czy Rosja powinny w pierwszej kolejności zabrać się „do roboty”, a Polska ma za małe znaczenie, zasoby, jest zbyt biedna na uczestnictwo w procesie ratowania środowiska?

Nie do końca to prawda. Jesteśmy dużym krajem i mamy wpływ na to co się dzieje. Kraje rozwijające się obserwują Europę i Polskę i chcą naśladować nasz poziom życia. Chcą powtórzyć nasz skok cywilizacyjny ku hiperkonsumpcji. Tylko, że my już wiemy, że ona szczęścia nie daje. Okupiona jest zbyt wysokimi ofiarami. Dodatkowo mamy oczywiście wpływ na Bałtyk, na nasze rzeki i lasy. Możemy dbać o gleby by były żyzne i przez to zawierały dużo węgla. Możemy dokonać transformacji energetycznej i zrezygnować ze spalania i wydobycia węgla (głównie z katastrofalnych dla środowiska odkrywkach węgla brunatnego) na rzecz odnawialnych źródeł energii, którą możemy skutecznie magazynować wykorzystując nowe techniki.

Podsumowując – stoją przed nami jako społeczeństwem wielkie wyzwania najbliższych lat. Warunki się zmieniają, przyroda obumiera, klimat zmienia przynosząc groźną pogodę. Jak zadbamy o nasze dzieci i wnuki, od których przecież pożyczamy Ziemię, na której żyjemy? Co powiemy, jak nasze wnuki zapytają czy pieniędzmi które dla nich odłożyliśmy w pocie czoła, da się po prostu oddychać?

Dr inż.

**Tomasz Wojciechowski -
doktor w dyscyplinie
kształtowanie środowiska**

dr Tomasz
WOJCIECHOWSKI

